

Tury Kultury: Ilona Łepkowska

Szczęśliwa nieszczęśliwa miłość...

Nie, nie młodzieńcze zauroczenie Ilony Łepkowskiej, ale jej kolegi sprawiło, że zrobiła w stronę filmu pierwszy krok. To wystarczyło. Już wkrótce bowiem ze specjalistki od zarządzania i przedsiębiorczości, stała się „kobietą piszącą”. Dzisiaj filmy czy seriale, które powstały według jej scenariuszy, zna i ogląda każdy. Sama Ilona Łepkowska nie tylko jednak waży słowa, kreuje rzeczywistość i splata losy bohaterów, ale też dogląda produkcji (od paznokci aktorki po pieczeń rzymską), by widz poczuł się naprawdę dopieszczony. W przerwach od stukania po klawiaturze poświęca się ukochanej rodzinie, podróżuje, dogląda ogrodu, znajdując w tym wytchnienie, a czasem pomysł na nowy scenariusz.

Spotkanie prowadził dziennikarz Marcin Michrowski.